KURJER WARSZAWSKI

D. 6. Września.
WTOREK.
Rok 1831
Wyd: L. A. Dmuszewski.

№ 241.

WSPOMNIENIA.
Tworzenie pułków Polskich na Żmudzi 1812.

Wczoraj Feldmarszałkowi *Paszkiewiczowi* posłano z Warszawy list następuiący: „Stosownie do życzenia JW. Pana, zesławszy w dniu 3 b. m. w miejsce umówione Jenerała Dywizji *Prądzyńskiego*; celem wysłuchania wniosków, iakie Jenerał *Danenberg* w imieniu JW. Pana miał mi uczynić, uwiadomiony zostałem, iż JW. Pan chcąc położyć koniec wojnie, i rozlewowi krwi, który od 9ciu miesięcy płynie, oświadczyłeś gotowość do układów, któreby mogły toczący się bój zakończyć. Powodowany również miłością pokoiu, iako Naczelnik Rządu Narodowego Polskiego mam honor oświadczyć JW. Panu: Że władza moia iest ograniczona Manifestem i Uchwałami Narodu w Sejmie reprezentowanego, i że o tyle tylko do układów przystąpić mogę o ile się to woli Sejmu, który mnie swem zaufaniem zaszczycił, nie sprzeciwia. *Polacy podnieśli oręż za niepodległość Narodu w dawnych granicach między Rossją i Polską;* o ile przeto Cesarz Rossji do tego skłonić się zechce, Rząd narodowy oczekiwać będzie od JW. Feldmarszałka wiadomości. — Prezes Rządu Hr: *Krukowiecki.*

O zaięciu *Brześcia* przez wojsko nasze, do wczorajszego wieczora nie było urzędowego raportu, lecz są doniesienia niepodpadaiące wątpliwości że *Terespol* przedzielony *Bugiem* od *Brześcia* został przez naszych wzięty szturmem; gdy odjeżdżał goniec z tem doniesieniem, słyszał znowu ciągłe odgłosy strzałów. Listy wczoraj przysłane z *Siedlec* także donoszą o wzięciu *Brześcia.* — Pułkownik *Rychłowski* który tak zaszczytnie odznaczył się w bitwie pod *Rogoznicą*, został mianowany Jenerałem brygady. — Niezawodną iest wiadomość że *Rożycki* oswobodził kraj nasz nadbrzeżny *Pilicy* zajmowany przez nieprzyiacioł. — W *Siedlcach* rozmaitych towarów, trunków i t. p. tanio nabyć można, gdyż Rossyjscy kupcy nawieźli ich znaczną ilość. Żydzi przywieźli z *Pruss* bardzo wiele rozmaitych towarów do miasteczek w *Kuiawach* i *Mazowszu* zaiętych przez nieprzyiacioł; korzystali bowiem z czasu nieopłacaiąc cła i nieulęgaiąc rewizji na komorach. — Słychać że Jenerał *Knoring* ochronił pałac *Wilanowski* od uszkodzenia. — W *Lubelskiem* gdy przez wieś iednego z Obywateli przechodził oddział wojska nieprzyiacielskiego, Pułkownik od strzelców różnił się od swych kolegów łagodnością i uprzejmością; sąsiednie wioski przez Kozaków zostały zrabowane; Dziedzic tej wsi był w obawie iż i iego taki los spotka, zwłaszcza gdy iuż oddalał się ów grzeczny nieprzyiacielski Pułkownik który uważaiąc niespokojność obywatela, na samym odchodzie napisał na głównych drzwiach dworu po rossyjsku: „Tu ma kwaterę Pułkownik.“ W godzinę wpadli Kozacy prowadzeni przez Szpiega, maiąc zamiar rabować, lecz spostrzegłszy napis, oddalili się natychmiast i ten dwór przez cały czas był szanowany. — Swiadek obecny, znakomity officer donosi, że w teraźniejszej bitwie pod *Rogoznicą*, żołnierz rodem Wołynianin, który przeszedłszy z pułku Rossyjskiego do naszego 5go piechoty linjowej, w najtęższym ogniu i walcę spostrzegł pędzącego na koniu nieprzyiacielskie-

go Pułkownika: „oho (zawołał) to mój dawny Dowódzca który nam dokuczał po barbażyńsku" i w tej że chwili wystrzałem zgon mu przyspiesza. — Jedna z Gospodyń Warszawskich przed 10cią dniami wyiechała z żywnością dla wojska naszego wyszłego z korpusem *Ramoryna*; o kilka mil za *Pragą* napadli ią Kozacy, a zabrawszy pieniądze, brykę i konia, prowadzili; w tym ukazuie się kilku naszych maruderów, staczaią walkę z Kozakami i uwalniaią Warszawiankę. — Jeden z ieńców nieprzyiacielskich zapewnia, że Jenerałowie Rossyjscy zaczeli tracić nadzieię pokonania Polaków, gdy zaczął się 10ty miesiąc od naszej rewolucji, a nic stanowczego potęga Rossyjska do tego czasu niezdziałała; 9 miesięcy były dostateczną nauką, i iuż od tej chwili nienazywaią nas *buntownikami*, lecz narodem walczącym za własną ojczyznę.

W papierach pozostałych po *Birnbaumie*, znaleziono notatki które pisał będąc w więzieniu krótko przed swym zgonem; znajduie się w nich spis *Szpiegów* ieszcze nieuwięzionych, między nimi są osoby o których nikt by się niespodziewał że się znajdą w tym reiestrze; podzielił ich na kilkanaście klass, iako to: Płatni miesięcznie; Od każdego doniesienia; Honorowi zwani!!! Staraiący się o urzędy; Faktorowie; Szwajcarowie; Lokaie; Narzucone domowniki; Chodzący z towarami; Plenipotenci spraw; Kuratorowie przy szkołach; Inspektorowie; Maiący wolność mieszkania w zakazanych miejscach; Muzykusy wojskowi i cywilni; Korrespondenci z Horowiczem; Strażniki Newachowicza etc.

Wiersze świeżo wyszłe z druku *Cenzura* gr. 20. *Mazurek ofiarowany tchórzom, próżniakom, darmozjadom, pasibrzuchom, i włóczęgom Miasta Stołecznego Warszawy* gr. 5. Bajki *Dorożkarze*, *psy w przedpokoiu* gr. 5; znajduią się do nabycia, w Biórze Stereotypowem, w Biórze Informacyjnem. Także wiersz poświęcony cieniom ś. p. P. H. *Bielińskiego* Sen: Wdy Kr: Pol: Przesa Sądu Sejmowego.

Na ostatnich Targach Warszawskich płacono za korzec Żyta od zł. 30 do 35 i pół. Pszenicy od 40 do 47. Jęczmienia od 18 do 22. Owsa od 13 do 16. Siana furę iednokon: od 16 do 20; parokonną od 24 do 36. Słomy od 9 do 14.

W dniach 15, 16 i 17 b. m. odbywać się się będzie zapis Uczniów, w szkole Woiewódzkiej Pr: Ped: na Lesznie. W dniu zaś 19 b. m. nastąpi publiczne rozpoczęcie nowego biegu nauk.

Z Raportu Komitetu Jener: Zdrowia, podanego d. 28 z. m. okazuie się iż od chwili zjawienia się *cholery w Warszawie*, aż do d. 20 m. b. inclusive, mieliśmy chorych na cholerę 4734; z tych wyzdrowiało 2046, umarło 2524, pozostaie w kuracji 164, stosunek przeto przychodzących do zdrowia, do zmarłych iest, iak 22 do 25. Ogólny ten stosunek śmiertelności i wyzdrowienia, iuż sam przez się nie iest zatrważaiący, a nawet porównany z wykazami śmiertelności tej choroby w innych miejscach, mianowicie we *Lwowie*, *Gdańsku*, pocieszaiącą nosi cechę. Lecz korzystniejszym ieszcze okaże się ten stosunek, gdy sobie przypomniemy, że z początkiem powstania u nas cholery, największa śmiertelność panowała w Szpitalu cholerycznym w obozie pod Powązkami, że do miejsca tego zwożono chorych wprost z armji, ze Szpitalów miejskich z całego miasta w największym stopniu choroby będących, konaiących, a nawet nieżywych. Jakoż z liczby 1414 chorych tam złożonych, w przeciągu pierwszego miesiąca umarło 973, a 441 wyzdrowiało, w ówczas kiedy w Warszawie stan cholery, zbyt małą sprawiał trwogę. Na pro-

wincji panowała cholera szczególniej w miastach i przyległych im okolicach: Rawie, Łęczycy, Grojcu, Radomiu, Opocznie, Makowie, Białej, Łomży, Przysusze, Kielcach, Słomnikach, Chęcinach, Kole, Drobinie, Solcu; w twierdzach Modlinie i Zamościu, Piotrkowie, Siewierzu, Kaliszu, Sandomierzu, Skierniewicach, Piasecznie, Zawichoście, Opatowie, Pułtusku, (po dwakroć) Serocku, Nasielsku, Gniewoszowie, Kozienicach, Płocku, Koninie, Stawiszynie, Turku, Kleczowie.

Dozór Szpitali Wojskowych. Mimo znakomitych ofiar dobroczynnych osób, gdy przez ciąg kilkomiesięcznego zaopatrywania rannych walecznych naszych rycerzy, zapas szczególniej Szarpi zmniejszył się, i wrazie braku takowej całą winę Dozór Szpitali Wojskowych sam sobie przypisaćby musiał, bo dosyć odezwać się do Obywatelstwa ziomków, a potrzebie przewidywanej bezzwłocznie stanie się zadosyć, dla tego Dozór Szpitali Wojskowych, uprasza szanowne i dobroczynne osoby, aby wolne chwile od zwykłych a koniecznych zatrudnień na usposobienie Szarpi poświęcić raczyły i takową do Składu Głównego Dozoru w officynie Pałacu Saskiego znajduiącego się, za kwitami Nadzórcy składać raczyły.— Prezes X. T. *Łubieński.*

Wczoraj Komitetowi opiekuiącemu się żonami i dziećmi powołanego do obrony ojczyzny rycerstwa, przysłano zł. 12, iako karę Policyjną nałożoną na starozakonnego zdzieraiącego przez lichwę.

Z *Włoch* donoszą, że na wyspie *Seiuka* utworzył się nowy *Wulkan*, około tej wyspy woda morska wrzała iak ukrop a ryby pływały iuż ugotowane!! — Gabinet Francuzki zaięty iest teraz rozważaniem czy Francja ma pomagać Cesarzowi *Brazylskiemu* w odzyskaniu dla niego lub dla iego córki tronu *Portugalskiego.* — Marszałek *Marmont* znajduie się teraz w *Tryeście.* — Xże następca *Hesko Darmsztacki* ma się ożenić z iedną z Królewien *Bawarskich.* — Jedna z gazet francuzkich utrzymuie, że Izba deputowanych w *Paryżu*, ma być rozpuszczona. — Donoszą z *Paryża* że Francuzi prędzej nieustąpią z *Belgji* dopóki Holendrzy nie będą zupełnie usunięci z tego kraiu. — *Achilles Miurat* niegdyś następca tronu Neapolitańskiego przybył niedawno do *Bruxelli* dla wejścia w służbę wojska Belgickiego. — W *Węgrzech*, w *Galicji* i w *Ziemi siedmiogrodzkiej* trwa cholera ciągle, w ciągu kilku tygodni umarło osób 17,226. — Admirał *Kodryngton* znajduie się dotąd na morzu Baltyckiem, oczekuie tylko na znaczny zapas wody i żywności. — Utrzymuią w Paryżu iż wkrótce P. *Perje* wystąpi z gabinetu francuzkiego. — Pewny Aient francuzki zbiera składki dla narodu Polskiego w *Belgji* i w *Anglji.*

Dziś o świcie nieprzyiaciel pierwszy raz po przystąpieniu pod *Warszawę* przypuścił silny attak. Do godziny 8ej rano, to iest do chwili w której daiemy niniejsze pismo pod prassę, trwa nieustanny ogień armatni i ręcznej broni; całe nasze wojsko iest w poruszeniu; iednak do tej chwili wewnątrz stolicy panuie spokojność. Biegaią iuż rożne pogłoski, lecz ich przedwcześnie niepowtarzamy. Wszechmocny BOŻE wspieraj dobrą sprawę! O godzinie 7ej kazano pozamykać wszystkie sklepy i szynki.

(Dalszy ciąg Rozkazu dziennego z d. 11 Sierp.)

Ozdobieni zostaią krzyżem złotym. Podporucz: Wojciechowski Tyt:. Pułkow: Niegolewski And:, Porucz: Czapski Napoleon. Z sztabu głów:, Podpułko: Gawroński Fran: i Kapit: Łaszkiewicz Jan. Z pułku 2 pie: li:, Podpułk: Gałczyński Ant:. Z pułku 5 strzel: kon:, Podpor: Łubieński Fel:. Z pułku 1 ułan:, Podpor: Mazaraki Jul:. Z pułku 5 ułan:, Kapit: Lepine Jan. Z pułku 1 iazdy Krak:,

Kapit: Gostkowski Kar:. Z powstania Naro:, Pułkow: Baron Puszet Ant:, Porucz: Accord Józ:. Z pułku iazdy Wołyń:, Podpor: Szaszkiewicz. Sztabs Lekarze: Kaczkowski Mich:, Rutkowski And: i Koisiewicz Jan. *Krzyżem srebrnym.* Z pułku 1 Uła:, Podof: Pilatowicz Fel:. Żołnierze: Szcześniak Grze: i Lawenowski Woj:. Z oddziału strzel: Białowiej skich, ochotnicy: Staniszewski Jg., Kantler Xaw: i Okołów Ambro:. Z powstania Naro:, Pociej Teo:, Muszyński Wład:, Poru: Nidecki, ochotnik Grudziński. Z legji Litewsko-Wołyń:, piesz:, Podporu: Sawaszkiewicz Lew, Bogucki Fau:, Podof: Helman Piotr, żołnierz Kempczyński Stan:. Z batalionu strzel: Saudom:, Xiądz Kapelan Skurzyński. *Wraca do służby i umieszczony zostaie.* W pułku 3 strzel; kon:, uwolniony ze służby z d. 7 b. m. i r. z tegoż pułku Podporu: Chełmicki Wiktor. *Umieszczeni zostaią.* W sztabie głów:, Kapitan Ferster Kar:, ze Sztabu Gubernatora Warszawy. Urzędnicy Kommissji Rząd: Wojny, Brandel Sew: i Janiszewski Mich:, w stopniu Porucz:, z przeznaczeniem na Adjunktów w tymże sztabie i liczeniem starszeństwa, pierwszemu w pułku 16 pie: li:, drugiemu w pułku 17 piechoty linjowej.

Urząd Municypalny M. S. Warszawy. Ogłasza iż w terminie drugim ostatecznym, na Ratuszu głównym w Sali Wydziału Administracii, d. 7 b. m. o godzinie 3ej z południa, odbywać się będzie licytacja publiczna. 1) Na dostawę drzewa opałowego do Ratusza. 2) Na dostawę bali do zwykłej reperacji pokładu mostowego. Cena od której licytacja in minus znacznie podwyższoną została, również uległy nieiakiej zmianie i inne warunki, które każdego czasu w Sekretarjacie Jeneralnym przejrzane być mogą. — Referendarz Stanu Prezydent, *J. Łaszczyński.* — Sekr: Jlny, *G. Jabłkowski.*

Intendent Jeneralny Wojska. Podaie niniejszem do wiadomości: iż w dniu 9 b. m. o godzinie 3ej z południa na targu Muranowskim odbędzie się sprzedaż publiczna koni z korpusu pociągu wyrankierowanych, przed osobami do czynności tej przez Intendenta Jlnego delegowanemi.

DONIESIENIA.

Na skutek żądania sukcessorów ś. p. Krystjanny Ferner i z mocy dozwolenia Prezesa Trybunału Mazowieckiego, pozostałość ruchoma po tejże ś. p. Krystjannie Fernerowej, składaiąca się z znacznej partji skór podeszwianych, skór sakowych, kozłowych i baranich, wyprawnych różnego koloru, różnych materjałów skórzanych do roboty obuwia usposobionych, kosztowności, garderoby, bielizny, pościeli, mebli, sprzętów domowych, powozów, szorów, i tym podobnych przedmiotów, tu w Warszawie przy ulicy Sto-Jańskiej w domu Nro 8 d. 12 m. i r. b. po południu o godzinie 3 i w dniach następnych, sposobem licytacji wyprzedaną zostanie.

Marcin Ciechanowski, R.

Został znaleziony PULJARES w kościele XX. Kapucynów, właściciel raczy się zgłosić do O. Beniamina gwardjana.

DRZEWO sosnowe około sztuk 200 i DACHOWKA karpiówka około 15,000 są do nabycia. Wiadomość o tem u Wilhelma obrońcy w domu przy ulicy Niecałej Nro 614 Lit: C. z rana do 9, a z południa do 4 godziny powziąść można.

Przy ulicy Dzikiej pod Nr 2323 są różne STANCJE do naięcia od Sgo-Michała dowiedzieć się można u właściciela domu.

W dalszym ciągu licytacji po niegdy Ludwiku Lefevre sprzedawane będą w domu PP. Wizytek Nr 389 w Warszawie w d. 8 m. b. o godzinie 4 z południa, WINA w wybornych gatunkach w butelkach iako to: Madera i Burguńskie różnego nazwiska, również Reńskie z roku 1811, to iest: Johanisberger, Markebruner i inne, niemniej Muszkatlunel, Malaga, Cyper, Malvoisier, Rousilion, Canari i Szampan.

Ostrowski, R.

Zginęła KLACZ kasztanowata ze strzałką, przez chrab z d. 4 na 5 w nocy. Ktoby takową przytrzymał, raczy odstawić do Drukarni Kurjera Warszawskiego za co otrzyma przyzwoitą nagrodę.

Podaie niniejszym do powszechnej wiadomości, iż w d. 9 b. m. o godzinie 4 z południa, sprzedane zostaną przez publiczną licytacją na targu Muranowskim zwanym, więcej daiącemu za gotowe pieniądze, 9 konie zaprzężne z długiemi ogonami z staien Zamkowych zbrakowane.— Sekretarz Kommissji Nadzoru Budowli Korony, Emich.

MUNDUR, szlify i spodnie z Legji Litewskiej, są do sprzedania w Drukarni Kurjera Warszawskiego za mierną cenę.

Długa PERSPEKTYWA zgubioną została. Uprasza się o oddanie do Druk: Kurjer: Warszaw:

Dziś rano stopni ciepła 6. Wczoraj w połud: 13.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro Pierwszy raz *Stołownicy na przedmieściu. Dwie taiemnice.*